

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGŁAD.

Monarchya Austriacka. — Ameryka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Belgia. — Królestwo Polskie. — Rosya. — Turcya. — Azja. — Z teatru wojny. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Kronika.

MONARCHYA AUSTRIACKA.

Rzecz urzędowa.

(Depesza telegraficzna.)

Z Wiednia z d. 5. marca, godz. 5 min. 50 po południu przybyła do Lwowa d. 5. marca, o godz. 8 min. 40 po południu.

Minister spraw wewnętrznych do Namiestnika we Lwowie.

Jej Mość Cesarzowa powiła dzisiaj o godz. 4^{3/4} po południu szczęśliwie księżniczkę.

Stan zdrowia Jej ces. Mości jest pomyślny.

Depesza telegraficzna Jego Excel. p. ministra spraw wewnętrznych do Jego Excel. p. Namiestnika we Lwowie.

Z Wiednia, 5. marca, godz. 9 min. 5 wieczór; przybyła do Lwowa d. 6. marca, god. 10 przed południem.

Chrzest Jej cesarzew. Mości narodzonej Arcyksiężniczki odbędzie się jutro (6. marca) o god. 6 po południu w kościele parafialnym c. k. burgu, poczem dla składania gratulacji będzie zebranie w apartamentach Jego c. k. Apost. Mości.

Lwów, 6. marca. Dnia 5. marca 1855 wyszedł i rozesłany został z c. k. galicyjskiej drukarni rządowej we Lwowie spis alfabetyczny ustaw i rozporządzeń, które wyszły w roku 1854 w oddziale II. tomu 1., obejmującym Części I. aż do IX. włącznie Dziennika rządowego dla kraju koronnego Galicyi i Lodomerji z księztwami Oświęcimskim i Zatorskim, i Wielkim księstwem Krakowskim.

Wiedeń, 27. lutego. Dnia 28. lutego 1855 wyjdzie i będzie rozesłana z c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu *urzędowa podręczna edycja in 16^o powszechnego regulaminu wexlowego* z d. 1. maja 1850 dla Cesarstwa Austrii wraz z ustawami i rozporządzeniami względem *postępowania w sprawach wexlowych* i z późniejszymi, po koniec roku 1854 wydanymi ustawami odnoszącymi się do regulaminu wexlowego lub do regulaminu w sprawach wexlowych, które z końcem roku 1854 były jeszcze obowiązujące.

To wydanie urzędowe nie jest jednak przeznaczone do obdzienienia władz z urzędu, lecz tylko na sprzedaż.

Sprawy krajowe.

Program

uroczystości głównego miasta Lwowa na cześć ucszczliwiającego rozwiązania Jej Mości naszej najmiłościwszej Cesarzowej.

1. Na wiadomość o szczęśliwym, radośnem rozwiązaniu Jej ces. Mości ogłoszoną salwami z dział zatknięta zostanie na wieży ratuszowej chorągiew cesarsko z 4 mniejszemi chorągiewkami w herbowych kolorach miasta.

2. We dwie godzin po pierwszej salwie działowej (jeżeli nastąpi przed 3 godziną z południa), iuaczej zaś o godzinie 10 przed południem dnia następnego, zbierze się reprezentacya miasta, wszystkie gremia, korporacye i cechy z chorągiewami w kościele katedralnym obrz. łać. na uroczyste nabożeństwo dziękczynne (Te Deum.)

3. Zaraz po uroczystem nabożeństwie zbierze się reprezentacya miasta w miejskiej sali ratuszowej i uda się ztamtąd do Jego Excellencyi pana Namiestnika Jego c. k. Apostolskiej Mości, by złożyć w ręce Jego Excellencyi najszczerze zyczenia dla najmiłościwszych Małżonków cesarskich i hołd miasta dla nowonarodzonego potomka domu cesarskiego. Zarazem przedłoży się

4. Jego Excellencyi panu Namiestnikowi prośbę ze strony reprezentacyi miasta, aby za najwyższem pozwoleniem Jego c. k. Apostolskiej Mości były ogród jezuicki, który jeszcze Jego c. k. Mość

świętej pamięci Cesarz Józef II. raczył poświęcić dla przyjemności publicznej, a który obecnie przeszedł na własność gminy i za jej staraniem przekształcony będzie podług nowego planu na Ogród Ludu (Volksgarten), nazwany został po imieniu najwyższego potomka.

5. W przeciągu 8 dni po tem szczęśliwym zdarzeniu odbędzie się rozmaite dzieła dobroczynności gminy i pojedynczych obywateli, jako też religijne uroczystości we wszystkich kościołach, instytucjach i korporacyach, które w swoim czasie podane będą do wiadomości publicznej.

Depesza telegraficzna z **Krakowa** d. 5. marca, godz. 11 min. 20 przed południem; przybyła do Lwowa d. 5. marca o godz. 6 min. 30 po południu.

Jego cesarzewicz. Mość Arcyksiążę Wilhelm przejeżdżał dzisiaj przez Szczakowę w podróży z kondolencyą do Petersburgu.

Wiedeń, 27. lutego. J. c. k. Apost. Mość raczył najwyższem postanowieniem z 17. b. m. Tadeuszowi *Jurkowskiemu*, właścicielowi w Zawadzce nadać najtąskawiej srebrny krzyż zasługi, a to za wyratowanie trzech osób z ognia z narażeniem własnego życia.

(Lord Russell w przejeździe przez Kolonie.)

Wiedeń, 2. marca. Lord John Russel przybył dnia 26. z. m. o piątej godzinie wieczór do Kolonii, gdzie go już oczekiwał kuryer gabinetowy z Londynu z osobnemi depeszami. W obawie ażeby nazajutrz lody na Renie niepuściły przeprowił się szlachetny lord ~~już~~ tego samego wieczora przez tę rzekę, przenocował w Deulz a dnia 27. rano odjechał pociągiem kuryerskim do Berlina.

(Abbl. W. Z.)

Ameryka.

(Spór Holandji z Amerykanami o guano na wyspie Aves.)

Od niedawna osadowili się północno-amerykańscy żeglarze na niezamieszkałej i do Holandji należącej wyspie Aves, i utrzymują tam załogę z dwoma działami dla wyłącznego przyswojenia sobie pognoju guano znajdującego się na tej wyspie skalistej. Potąd dozwalał rząd kolonialny nabierać bezpłatnie pognoju tego tak mieszkańcom z Curacao i Bonaire, jak niemniej i mieszkańcom z przeciwnego wybrzeża amerykańskiego. Według listów z Curacao z 30. stycznia wysłał tamtejszy rząd kolonialny korwetę wojenną „Lyux” dla wypędzenia Amerykanów północnych z wyspy pomiennej.

(Abbl. W. Z.)

Hiszpania.

(Przechylnosć wojska. — Nylne wieści o bandach zbrojnych. — Projekt wydania rent procentowych.)

Gazeta madrycka zbija pogłoski o pojawieniu się bandy zbrojnej na dolinach Manszy i zetknięciu się jej nieprzyjawnem z wojskiem królowej, tudzież o zabraniu furgonu z lancami na gościńcu wiodącym do Toledo, o pojawieniu się oddziału rokoszan w liczbie 15 do 20 ludzi w Mieras (prowincyi barcelońskiej) itd. — Według *dziennika Espanna* rozporządzono z przyczyny tych zająć groźnych, aby w ministeryum spraw wewnętrznych stał na pogotowiu dniem i nocą oddział wojska od nagłej potrzeby. — Armia rezerwowa ma według projektu organizacyjnego wynosić przeszło 80.000 żołnierza w 80ciu batalionach, z których 30 stanąć ma zaraz, a reszta w pewnym przeciągu.

Gaceta z 18go donosi: Wojska tak garnizonowe, jak i inne do składu armii należące nie dopuściły się żadnej niekarności, i przeciwnie dopełniły wiernie obowiązku swego; żołd dochodzi ich regularnie. Jenerał-porucznik Juan Zabala posiada zaufanie u rządu i zasługuje na nie zupełnie.

Na posiedzeniu Korteżów z 17. przyjęto w ogólności projekt do ustawy względem wydania 3procentowej renty w kwocia 1^{1/2} miliona, a następnie wzięto pod rozpoznanie artykuły szczególne. — Ze strony Korteżów unieważniono wybory w Maladze. — Według depeszy z 17. panował na prowincyi spokój. — Depesza telegraficzna z Madrytu z 21. lutego oznajmia, że Kortezy upowaznili rząd do wydania 3procentowej renty w ilości potrzebnej do otrzymania 500 milionów realów.

(Zeit.)

(Kwestya finansów.)

Madryt, 18. lutego. Na przedwczorajszem posiedzeniu Korteżów rozpoczęto obrady nad upowaznieniem do wydania trzech procentowych biletów rent w kwocie 500 milionów realów. Jeden z deputowanych czynił ministrowi finansów, panu Madoz, zarzuty mó-

wiać, że spadnięcie kursu, jakie się w ostatnich dniach pojawiło na giełdzie w Madrycie, będzie wielką przeszkodą dla administracji te-
razniejszego ministra finansów. Pan Madoz odrzekł: Przedstawiają mi, zasłże w ostatnich dniach na giełdzie spadnięcie kursu. Oświadczam, Mości Panowie, że dla mnie jest to zupełnie obojętnie, co się na giełdzie dzieje. Zgromadzeni tam kapitaliści niech się bawią, jak chcą w spadanie lub podnoszenie się papierów publicznych, to mnie bynajmniej nie obchodzi. Każdemu wiadomo, jak małą sumą można robić na giełdzie owe domniemane wielkie obroty. Ja zwracam moją uwagę tylko na interes mego kraju, i chcę się przyczynić, ile jest w mojej mocy do ocalenia go własnymi jego zasilkami. Jestem minister Hiszpanii, a nie minister giełdy Madrytu. Na tem posiedzeniu nie przyszło jednak do żadnego głosowania.

Anglia.

(Sprawy w parlamencie dnia 20. i 21. lutego.)

Londyn, 21. lutego. Na wczorajszym posiedzeniu izby wyższej widziano księcia Cambridge po raz pierwszy, odkąd powrócił z Krymu. *Lord Panmure* proponował drugie odczytanie tak zwanego *Army Service Act Amendment Bill* (względem werbowania rekrutów z klasy wyższego wieku). *Earl of Ellenborough* podaje liczbę potrzebnego zaciągu na 60,000 ludzi, i radzi uzupełnić ile możliwości milicję, stanowiącą niejako szkołę armii, a w razie potrzeby użyć nawet środków przymusowych. Jego zdaniem idzie o interesa jeżeli nie o bezpieczeństwo i spokój Indyi, i część indyjsko-angielskiej armii powinna działać na granicy Georgii przeciw pozycjom rosyjskim. *Earl of Harroby*, potwierdzając zupełnie zdanie poprzedniego mowcy, nazywa to po prostu niebezpiecznym szaleństwem, że chcieliby olbrzymia północą pokonać materjalnemi tylko środkami. Tylko za pomocą żywiołów narodowych można osiągnąć wielki rezultat. Rząd jednakże niepomyślał dotąd ani o Kaukazie ani Polsce. *Lord Panmure* niewątpi, że bil ten, chociaż ważność jego ograniczono na trzy lata tylko, zaradzi wszelkim potrzebom.

Co do Indyi niemożna rozrządzać armią tamtejszą bez porozumienia się pierwiej z jeneralnym gubernatorem. *Lord Malmesbury* zwraca uwagę na to, że milicję zwerbowaną na zasadzie aktu parlamentarnego, skazano teraz inną uchwałą parlamentu na nieustającą służbę; jestto niesłuszność, która w moralnym względzie może pociągnąć za sobą szkodliwe skutki. *Earl Grey* jest tego samego zdania. Mowcy, który wspominał o Polsce, odpowiedział, że przywrócenie państwa, które nieposiadało nigdy żywiołów jednoci, nie tylko przydłużyłoby wojnę na czas nieoznaczony, ale niezgadza się nawet z zamiarami mocarstw. Po kilku jeszcze uwagach innych członków przypuszczono bil do drugiego, a na wniosek *Lorda Panmure* z pominięciem reguły także i do trzeciego odczytania, a potem wyprawiono posła z bilem do izby deputowanych.

Na dzisiejszem posiedzeniu izby niższej odczytano po raz drugi dwa nowe bile sanitarności, wniesione przez pana *Hall* na początku sesyi. Izba ukonstytuowała się w komitet i potwierdziła wniosek *Mra Wilsona* względem spłacenia 17,183.000 f. szter. w asygnacjach skarbowych. W komitecie finansowym uchwalono na wniosek *Mra. Wilsona* wziąć z ukonsolidowanych funduszy 20,000.000 f. szt. wotowanych dla rządu i 1,300.000 f. szt. na pokrycie niedoboru w sumach przyzwoionych na rok administracyjny kończący się z 31. marca 1855. Po kilku mało znaczących dyskusjach otrzymał *Mr. Whiteside* pozwolenie wnieść kilka projektów względem reformowania sądów Irlandyi.

(W. Z.)

(Spokojność w Liverpolu przywrócona. — Poszukują koni w państwie Marokańskiem.)

Londyn, 21. lutego. Spokojność w Liverpolu nie została już wczoraj zakłócona. W liczbie uwięzionych burzycieli jest najwięcej Irlandczyków. Wszyscy utrzymywali przy indagacji, że nie mieli zamiaru plądrować sklepów piekarskich; pospólstwo popełniło ich do sklepów i wcisnęło im niejako do rąk bochenki chleba; im się zdawało, że z łaski rozdają chleb ubogim robotnikom i t. p. Ale sędziowie niezważali na te wymówki, i skazali winowajców na więzienie w domu poprawy od 1 do 3 miesięcy.

Z Gibraltaru donoszą: Dnia 4. b. m. odpłynęli sędzią policyjny *Mr. Suart Henry Paget* i jeneralny inspektor tumtejszego szpitalu, *Dr. Roberston*, paropływem do Tangeru, z kąd w towarzystwie pełnomocnika angielskiego *Mra Drummonda Haya* mają się udać na dwór *Abderrhamanu* do Fezu. Zamiarem ich jest prosić Cesarza, by dozwolił zakupywać konie na użytek w armii i wyprawać je bez opłaty cła.

Berberia obfituje jak wiadomo w doskonałe konie, ale dotychczas utrudniano niezmieennie wywóz, i kazano od jednej sztuki płać 5 f. szt. cła wywozowego. Podróż tych panów zajmie przynajmniej 5 tygodni czasu.

(W. Z.)

Francya.

(Poczta paryska. — JJMM. Cesarstwo w teatrze. — Z przewozem transportów naglą. — P. Dupont chory śmiertelnie.)

Paryż, 23. lutego. Ich MM. Cesarstwo byli wczoraj wieczór na przedstawieniu „*Adryany Lecoureur*,” w którym panua *Rachel* występowała po raz ostatni. — Minister marynarki wydał najsurowsze rozkazy francuskim agentom konsularnym i komendantom francuskich okrętów wojennych, ażeby niedozwalali niepotrzebnej zwłoki statkom handlowym, jadącym z transportami dla armii orientalnej. — Budżet dochodów na rok 1856 wynosi podług projektu przedłożonego ciału prawodawczemu 1602 milionów, budżet wydatków zaś 1597½ milionów.

— Sędziwy Dupont (de l'Eure), były prezydent rządu prowizorycznego, jest śmiertelny chory.

(Zeit.)

Belgia.

Bruxela, 22. lutego. *Monitor* ogłasza dzisiaj sankcyonowany przed kilką dniami w izbie traktat, zawarty dnia 12. sierpnia między Belgią i Anglią dla ochrony literackiej i artystycznej własności. Podstawy i warunki tego traktatu są takie same jak zawartego w roku zeszłym między Belgią i Francją traktatu w tym samym zamiarze.

(Zeit.)

Królestwo Polskie.

Warszawa, 27. lutego. W dniu onegdajszym po ukończeniu w katedralnym prawosławnym soborze Liturgii Św., odczytany został najwyższy Jego cesarskiej Mości manifest, w dniu 20. stycznia v. s. wydany, o zebraniu powszechnej milicji krajowej w Cesarstwie, poczem odśpiewane zostały wydrukowane w osobnej księdze pod tytułem: „*Полѣзаканіе молихныхъ пѣніи*,” odprawiane w czasie walki przeciwko wrogom nas nachodzącym, pieśni nabożne z przykłonieniem. Tenże manifest najwyższy odczytany także został w dniu onegdajszym o godzinie 11tej zrana po odśpiewaniu mszy solennej w kościele metropolitalnym Śgo. Jana. Wszyscy urzędnicy cywilni przytomni byli odczytaniu w obu świątyniach manifestu. (*Gaz. Warsz.*)

(Armia w pogotowiu do marszu. — Pojedynek.)

Z Warszawy dnia 22. lutego donoszą do „*Neue Pr. Ztg.*,” co następuje: „Nie małą sensację sprawia tu ogłoszone wczoraj mianowanie radcy stanu doktora *Zahorowskiego*, starszego ordynatora w tutejszym Ujazdowskim lazarecie, nadlekarzem w szpitalu ruchomym przy głównej kwaterze czynnej armii; jestto znak nieomyślny, że cała główna kwatera konsystująca w Warszawie ma być każdej chwili gotowa do marszu. — Mówią tu wiele o nieszczęśliwym pojedynku na pistolety, który się odbył przed kilkoma dniami w pobliżu Warszawy między dwoma młodymi bogatymi obywatelami wiejskimi. Przyczyną pojedynku było poróżnienie na balu o bukiety. Obadwa przeciwnicy polegli na placu!”

(Abbl. W. Z.)

Rosya.

Pruski dziennik *Zeit* z d. 2. marca podaje następujące depesze telegraficzne:

Podpułkownika hrabi *Münster* do pełniacego służbę flegeladjutanta Jego Cesarskiej Mości.

Petersburg, 1. marca 1855. 1 godz. 25 minut.

Stan zdrowia Cesarza pogorszył się wczoraj wieczór bardzo znacznie. Wydano następujący buletyn: Wczoraj nastąpiła silna gorączka z naruszeniem prawej strony płuc. Gorączka trwała przez całą noc i niedopuszczała snu. Flegma odchodzi bez przeszkody. Są symptomy grypy. Dodaje, że osłabienie Cesarza bardzo się wzmoгло i że stan Jego Cesarskiej Mości według zdania lekarzy bardzo jest niepokojący. Jej Mość Cesarzowa ma się dość dobrze. Posyłam dziś jeszcze jedną depeszę i proszę posyłać te wiadomości zawsze do Strelitz do księcia Józego.

1go marca 1855, 4 god. 40 min.

Stan zdrowia Jego Cesarskiej Mości niepolepszył się w niczem od dziś rana. Dziś wieczór doniosę znowu. Jej Mość Cesarzowa dostała bicia serca, z resztą jest zdrowa. Proszę przesłać te wiadomości do Schwerynu, Strelitz i do Hagi.

1go marca 1855 wieczór godz. 9½.

Stan zdrowia Cesarza pogorszył się bardzo w ciągu dnia. Flegma odchodzi z trudnością, płuca są naruszone. Obawiają się sparalizowania płuc. Dr. *Carell* w wielkiej jest obawie. Z natchnienia lekarzy prosił następcę tronu Cesarza, żeby przyjął św. komunię. Cesarzowa zdrowa. Podam dziś jeszcze jedną wiadomość.

1go marca 1855 wieczór godz. 10½.

Cesarz wzbraniał się przyjąć św. komunię, odroczone więc ten akt do jutra. Cesarz widuje tylko Cesarzową i następcę tronu. Cesarzowa zna niebezpieczeństwo i rozkazała mi uwiadomić o tem Jego Mość Króla i prosić, żeby podano tę wiadomość także dostojnemu rodzeństwu i do Strelitz.

W zimowym pałacu 2. marca 1855, 6 god. rano.

Cesarz przyjął spokojnie od doktora *Mandt* uwiadomienie, że może nastąpić sparalizowanie płuc, zapytał tylko: Kiedy mię sparalizuje? Lekarze nie mogli na to dać stanowczej odpowiedzi. Po rosyjsku zapytał Cesarz doktora *Carell*: Kiedy mię zadusi? Cesarz przyjął św. komunię, pożegnał się z Cesarzową i z dziećmi, błogosławił każde z osobna, także wnuków silnym głosem przy zupełnych zmysłach i z wielką spokojnością i przytomnością. Puls jeszcze ma być silny, ale dano już moszus. Cesarzowa niepoddaje się i na wszystko przygotowana.

(Doniesienia z Odesy. — Formacja nowych pułków. — Jenerał *Lüders* słaby. — Ocalenie okrętu holenderskiego. — Wyjazd poddanych francuskich i angielskich utrudniony.)

Z Odesy donoszą pod dniem 16. lutego. W *Nikolajewie* formują cztery nowe pułki piechoty pod kierownictwem jenerała *Wiśniewskiego*. — Jenerał *Lüders* bawi jeszcze ciągle dla słabości w Odesie.

Z eskadry blokującej stoi obecnie pod Odesą tylko jeden paropływ, który przez kilka dni był formalnie zamrożony. Dopiero wczorajszy wiatr południowy uwolnił go z pośród lodów.

Z Kerczu donoszą, że władze rosyjskie zatrzymały dla procesu cywilnego jakiś ładowny okręt holenderski nad termin blokady,

pozejmowawszy mu wszystkie zagłę i kotwicę. W tym stanie zapędziła go burza z zatoki do wybrzeża w chwili, gdy przybyła eskadra blokująca; spostrzegłszy niebezpieczeństwo okrętu handlowego przybyły natychmiast dwa paropływy, i po wystuchaniu sternika oświadczyli komendanci paropływów, że nie tylko nieskonfiskują ładunku, ale nawet zaopatrzą okręt w potrzebne zagłę i kotwicę, jeżeliby swoich nieotrzymał w pewnym czasie. To oświadczenie skłoniło władzę w Kerczu do zwrócenia zabranych rzeczy okrętowi, który też niebawem udał się w dalszą podróż do Konstantynopola.

Francuzcy i angielscy poddani mogą opuszczać Rosję tylko za pozwoleniem ministerstwa w Petersburgu, i nawet w nagłej potrzebie niemoże jenerałny gubernator ominąć tego pozwolenia. Można sobie wyobrazić, jakie zwłoki wynikają ztąd dla partii. (W. Z.)

(Flota parowa.)

Od dawniejszego już czasu pragnął Cesarz zmienić flotę żaglową na parową. Sprawa tak ważna i kosztowna mogła zwolna tylko przyjść do skutecznego. Zrobiono jednak w tym względzie krok stanowczy: Cesarz potwierdził ułożony statut przez w. księcia Konstantego, jako jenerała-admirała floty, a według tego przystąpiono do utworzenia dwóch korpusów, złożonych z konduktorów i maszynistów przy paropływach. Nowe te oddziały przydzielone być mają w połowie do floty bałtyckiej, a w drugiej do czarno-morskiej. Nastąpi też oraz i przeistoczenie okrętów żaglowych na parowe. Numer 10 „wiadomości z Senatu“ zawiera statut w tej mierze, tudzież bliższe szczegóły o utworzeniu, płacy itp. wspomnianych korpusów. (Zeit.)

Turcyja.

(Powstanie Kurdów. — Vassif Mehmed Basza w Trebizondzie.)

Z Trebizondy donoszą z dnia 31. z. m.: Powstanie całego Kurdistanu przeciw powadze Sultana potwierdza się. Tysiąc Baszi-Bozuków, którzy uderzyli na buntowników, zostali rozpróśzeni po krótkiej walce. Kurdowie niepokoją mianowicie napadami swemi wielki gościniec wiodący z Bagdadu do Konstantynopola.

Nowy naczelny wódz armii w Kars Vassif Mehmed Basza przybył dnia 29. stycznia do Trebizondy. Przywiózł 25 milionów piastrow dla armii Anatolskiej. (W. Z.)

Azya.

(Pocztą zamorską. — Powstanie w Australii. — Konnica wojsk Indyjskich przybyła do Alexandrii. — Szerzenie się powstania w Chinach.)

Pocztą zamorską nadeszła wiadomość (potrzebująca dalszego jeszcze potwierdzenia) o powstaniu w Australii w zamiarze oderwania się kolonii od kraju ojczystego. Przeciw rokoszom wysłano oddziały pułku 40 i 12; miały też zająć już i utarczki, a w Melbourne ogłoszono sąd doraźny. — Z Alexandrii donoszą z 21. lutego, że ostatni pułk konny przybył z Bombaju do Kairu, i udaje się do Krymu. — Kanton zagrożony był jeszcze 14. z. m. od powstańców, którzy zniszczyli cesarską eskadrę dżonkową. Pod Whampoa przyszło do walki w obec okrętów angielskich i amerykańskich draśniących kilkakrotnie od kul przelatujących. (L. k. a.)

Z teatru wojny.

(Depesze telegraficzne z Krymu.)

Wiedeń, 27. lutego. Z Marsylii telegrafują pod dniem 24go b. m.: Okręt „Thabor“, który dziś zawinął do tutejszego portu, przywozi wiadomości z Konstantynopola z dnia 15. lutego. Z rozkazu lorda Stratford Redcliffe zaczęto werbować Turków do angielskiej służby wojskowej. Według listów z Krymu pocieplało tam znacznie. Ostatnie okopy oblężnicze były już prawie ukończone, ale baterie angielskie miano jeszcze uzbroić w czterdzieści dział. Kilka okrętów wojennych miało odpłynąć na morze azowskie.

Inna depesza z Marsylii z tego samego dnia donosi:

Wszystkie wojska, jakie się znajdowały w Konstantynopolu, odpłynęły do Krymu. Baterie na wzgórzach Inkiernańskich, dominujące nad portem sebastopolskim, będą z końcem tego miesiąca ukończone i uzbrojone. Paropływy francuskie dostarczają jeszcze 11 moździerzy. Dwie rosyjskie baterie łodziowe niepokoją robotników zatrudnionych przy fortyfikacji Inkermanu. Francuzi otrzymali nowe zapasy kul. Dnia 15. mogą sprzymierzeni znowu rozpocząć ogień. Lord Raglan zakazał wszystkim obcym zwiedzać okopy. (A. B. W. Z.)

(Atak na Eupatoryę z doniesień tureckich.)

Wiedeń, 2. marca. Atak na Eupatoryę można podług doniesień czerpanych głównie ze źródeł tureckich uważać za istotny szturm przedsięwzięty ze znacznymi siłami. Korpus rosyjski, złożony z 36 batalionów piechoty, 6 pułków kawalerii i 80 dział rozpoczął atak na dniu 17. lutego ze świtem. W kilku miejscach przypuszczano szturm za pomocą drabin i walka trwała prawie 5 godzin. Od strony morza przyczyniały się do obrony Eupatoryi cztery angielskie okręta, jeden francuski i jeden turecki. Rosjanie mieli zostawić na placu 453 ludzi i 300 koni. Stratę Turków podano na 277 ranionych i 90 do 100 poległych; nadto zabito im 79 koni. Selim Basza poległ; pomiędzy ranionymi wymieniają Solimana Baszę, Rustem-Beja i Ismaela Baszę. Oddział Francuzów, który miał udział w walce, liczył 4 zabitych i 9 ranionych. Załoga Eupatoryi radowała się niezmiernie odparciem szturmów. Wojska rosyjskie stały aż do 18go w pobliżu Eupatoryi, potem wyruszyły napowrót do Symferopola. (Z tem doniesieniem zgadza się w ogóle ogłoszona w Londynie depesza Lorda Raglana.) (W. Z.)

(Stan rzeczy w Anatolii. — Zamiary Szamila. — Układy z Persją. — Doniesienia z Odessy.)

Kłeski, pisze „Wojskowa Gazeta“, jakie armia turecka poniosła roku 1854 w Anatolii, zagnęły nareszcie mocarstwa zachodnie do bliższego przekonania się o zamiarach wojsk rosyjskich stojących w Georgii, tudzież o planach naczelnika Czerkiesów Szamila, a zresztą o politycznych i wojskowych krokach Persji i o stanie wojsk tureckich w małej Azji. Wojskową część tej misji powierzono pułkownikowi Williams, gdy tymczasem francuski komisarz specjalny Bourée udał się w misji nadzwyczajnej do Teheranu, by wspólnie w wysłańcem angielskim p. Murray skłonić szacha perskiego do zawarcia traktatu zaczepnego i odpornego z Turcją i mocarstwami zachodnimi, tudzież do rozpoczęcia kroków nieprzyjacielskich przeciw Rosji nad Arasem (Arax), Eufratem i w zatoce perskiej.

Szamil miał oświadczyć komendantowi stojącemu w Redut Kale, że na wiosnę roku 1855 zamierza przedsięwziąć wycieczki ku dolinom Tyflisu z licznymi oddziałami; wysłał też kilku swych agentów do Karabagu dla zachęcenia ludności tamtejszej do powstania przeciw Rosji. Wojskowe stanowisko Turków w małej Azji bardzo jest niepomyślne. Na granicach Anatolii stoi dobrze uzbrojone i doświadczone w boju wojsko rosyjskie naprzeciw szczytkom rozbitej pod Zaryfem i Kurszydem Baszą armii tureckiej. Wassif Basza, nowo mianowany wódz naczelny w Anatolii, będzie miał trudną pracę z organizowaniem armii mogącej wystąpić do boju, i zapewne potrzebować będzie do tego 6 do 8miu miesięcy czasu.

Z widowni boju w Krymie nadeszły na Odessę wiadomości bezpośrednio; depesze telegraficzne nie zawierają nic ważnego. Wstrzymanie się z krokami wojennymi, przerywane tylko wycieczkami Rosyan z Sebastopolu i kanonadą na punkta szczególne, potrwa zapewne aż do wiosny. W głównej kwaterze rosyjskiej w Kamiszli zebrał się na wojenną naradę wszyscy jenerałowie z samoistną komendą. Wzgórza pod Bałakławą fortyfikują właśnie według planu nowego, i nie tak łatwo przyszłoby teraz ich zdobycie. Obie armie przeciw sobie stojące trzymają się obronnie. Z tego jednak, że książę Menżykow dopuszcza zbroić się przeciwnikom swoim i przysposabiać się do silnego ataku, wnosić należy, że i stan armii rosyjskiej musi być nie najlepszy, chociaż zresztą upewniana, jakoby książę Menżykow miał otrzymać polecenie do niezwłocznego rozpoczęcia kroków zaczepnych.

Z Odessy donoszą z 14. b. m.:

Listy z Krymu sięgają po dzień 7. b. m. Pod Eupatoryą wydarzały się codzień małe utarczki między tureckimi i rosyjskimi jeźdźcami postawionymi na straży przedniej. Podczas jednej z tych utarczek dnia 4go b. m. wzięto 60 spahów w niewolę. Korpus 2gi posuwa się ciągle ku Odessie, i zamówiono już dlań kwatery w Tiraspolu. Oba wielcy książęta znajdują się obecnie w Sebastopolu, gdzie im już kilka balów wyprawiono. (Abbl. W. Z.)

Doniesienia z ostatniej poczty.

Wiedeń, 3. marca. Litogr. koresp. austr. pisze: Według najnowszych bezpośrednich depesz telegraficznych z Petersburga umarł Cesarz Mikołaj nie wczoraj w południe, lecz wczoraj (2. marca) o god. 7. przed południem, a w ciągu dnia wczorajszego proklamowano uroczyste Cesarzewicza Następcę Tronu Cesarzem. (Ob. Ros.)

Berlin, 3. marca. (Dep. telegr. Gazety Wrocławskiej.) Nadesłana tu depesza z Petersburga donosi, że Cesarz Alexander przyjmował Dwór.

Wiedeń, 3. marca. Jego Excel. baron Bruck przybył tu wczoraj wieczór. (Abb. W. Z.)

Londyn, piątek. Lord Palmerston oświadczył na posiedzeniu, że obecnego systemu armii nie można bynajmniej pochwalić, ale przypomina trudności niezwłocznego przekształcenia. Poczem odrzucono większością 44 głosów mocę Goderych'a względem zupełnej reformy armii.

Paryż, piątek, północ. Na bulwarach zwawo jeszcze idą interesa. Trzyprocentowa renta stała wieczór 67, 05, podniosła się na 70, a o 11½ god. nawet na 70. 50. Śmierć Jego Mości Cesarza Rosji była już wiadoma.

Bruxela, piątek. Na posiedzeniu izby oznajmił minister spraw zewnętrznych, że ministerium podało in corpore o dymisie. Izba odroczyła się na czas nieoznaczony.

Turyń, piątek. Izba deputowanych przyjęła projekt ustawy o klasztorach większością 116 głosów przeciw 36. W senacie toczyła się dalej dyskusja nad traktatem przymierza.

Odessa, 13/25 lutego. Doniesienia z Krymu sięgają po dzień 7/19 lutego. Pod Eupatoryą odbyły się małe potyczki. Rozszerzona tu pogłoska o zajęciu Eupatoryi jest mylna. Jenerał Annenkov opuszcza Odessę i uda się w charakterze jenerała-lejtnanta do armii południowej. (L. k. a.)

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie stryjskim.)

Stryj, 23. lutego. Według doniesień handlowych podajemy średnie ceny cerealiów i innych artykułów, jakie były w pierwszych dwóch tygodniach lutego na targach w Bolechowie, Bukaczowcach, Dolinie, Kałuszu, Mikołajowie i Rozdole: korzec pszenicy 12r.24k.—14r.—12r.24k.—12r.39k.—13r.36k.—14r.8k.; żyta 11r.—12r.30k.—11r.36k.—11r.12k.—11r.28k.; jęczmienia 8r.—9r.30k.—8r.—8r.42k.—8r.48k.—9r.44k.; owsa 5r.48k.—8r.—6r.48k.—7r.—7r.12k.—7r.20k.;

hreczki 12r.—8r.—0—8r.—8r.24k.—9r.28k.; kukurudzy 11r.36k.—9r.—11r.36k.—11r.36k.—11r.12k.—12r.; kartofli 0—5r.—0—4r.48k.—0—0. Cetnar siana 1r.—2r.20k.—1r.40k.—2r.12k.—2r.6k.—1r.19k. Sag drzewa twardego 4r.44k.—3r.—4r.20k.—14r.24k.—4r.12k.—5r.20k., miękkiego 3r.12k.—2r.10k.—3r.15k.—10r.24k.—1r.57k.—4r.32k. Funt mięsa wołowego $4\frac{3}{5}$ k.— $4\frac{2}{5}$ k.—5k.—4k. $\frac{3}{5}$ — $4\frac{2}{5}$ k.— $4\frac{2}{5}$ k. Garniec okowity 2r.—1r.34k.—1r.50k.—2r.4k.—2r.6k.—1r.36k. m. k.

Kurs lwowski.

Dnia 5. marca.

	gotówką		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski raon. konw.	5	43	5	48
Dukat cesarski " "	5	49	5	54
Półimperyal zł. rosyjski " "	9	58	10	4
Rubel srebrny rosyjski " "	1	55 $\frac{1}{2}$	1	57
Talar pruski " "	1	51	1	54
Polski kurant i pięciozłotówka " "	1	24	1	25
Galicyj. listy zastawne za 100 zr.	93	15	94	—
Galicyjskie Obligacje indem.	75	10	75	30
5% Pożyczka narodowa	85	—	85	45

Uwaga: Galicyjskie listy zastawne i obligacje indemnizacyjne notowane bez kuponów, przeto przy kupnie i sprzedaży mają być obliczone i wynagrodzone bieżące prowizye.

Wiedeński kurs papierów.

Dnia 2. marca.

w przecięciu

Obligacje długu państwa 5%	za sto	81 $\frac{3}{4}$ $\frac{7}{8}$	81 $\frac{13}{16}$
detto pożyczki narod. 5%	"	84 $\frac{3}{4}$ 85 85 $\frac{1}{8}$	84 $\frac{15}{16}$
detto z r. 1851 serya B. 5%	"	—	—
detto z r. 1853 z wypłatą 5%	"	—	—
Obligacje długu państwa 4 $\frac{1}{2}$ %	"	—	—
detto detto 4%	"	—	—
detto z r. 1850 z wypłatą 4%	"	—	—
detto detto detto 3%	"	—	—
detto detto 2 $\frac{1}{2}$ %	"	—	—
Pożyczka z losami z r. 1834	"	—	—
detto detto z r. 1839	"	119	119
detto detto z r. 1854	"	107 $\frac{3}{16}$ $\frac{1}{8}$ $\frac{3}{8}$	107 $\frac{1}{4}$
Obl. wiedz. miejskiego banku 2 $\frac{1}{2}$ %	"	—	—
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850 5%	"	—	—
Obl. indemn. Niż. Austr. 5%	"	—	—
detto krajów koron. 5%	"	—	—
Akcy bankowe	995 998	—	997
Akcy n. a. Tow. eskp. na 500 złr. 451 $\frac{1}{4}$	—	—	451 $\frac{1}{4}$
Akcy kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 złr. 1900	—	—	1900
Akcy kolei żel. Głognickiej na 500 złr.	—	—	—
Akcy kolei żel. Edynburskiej na 200 złr.	—	—	—
Akcy kolei Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej na 250 złr.	—	—	—
Akcy Dunajskiej żeglugi parowej na 500 złr. 534 535	—	—	535
Akcy austr. Lloyd'a w Tryeście na 500 złr.	—	—	—
Galicyjski listy zastawne po 4% na 100 złr.	—	—	—
Renty Como	—	—	—

Wiedeński kurs weksłów.

Dnia 2. marca.

w przecięciu.

Amsterdam za 100 holl. złotych	—	—	2 m.
Augsburg za 100 złr. kur. 128 $\frac{1}{2}$ $\frac{1}{2}$ l.	128 $\frac{1}{2}$ $\frac{1}{2}$ l.	128 $\frac{1}{2}$ $\frac{1}{2}$ l.	uso.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę 24 $\frac{1}{2}$ fl. 127 127 $\frac{1}{2}$ $\frac{3}{4}$ l.	127 127 $\frac{1}{2}$ $\frac{3}{4}$ l.	127 $\frac{1}{2}$ $\frac{3}{4}$ l.	3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont.	—	—	2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank. 93 $\frac{3}{8}$ $\frac{1}{2}$ l.	93 $\frac{3}{8}$ $\frac{1}{2}$ l.	94 $\frac{1}{2}$ $\frac{1}{2}$ m.	2 m.
Lipsk za 100 talarów	—	—	2 m.
Liwurna za 300 lire toskań.	—	—	2 m.
Londyn za 1 funt sztrl. 12-28 30 29 29 $\frac{1}{2}$ l.	12-29	2 m.	2 m.
Lyon za 300 franków	—	—	2 m.
Medyolan za 300 lire austr.	—	—	2 m.
Marsylia za 300 franków	—	—	2 m.
Paryż za 300 franków 149 $\frac{1}{4}$ $\frac{1}{8}$ $\frac{3}{4}$ 150 l.	149 $\frac{1}{4}$ $\frac{1}{8}$ $\frac{3}{4}$ 150 l.	149 $\frac{3}{4}$ $\frac{1}{2}$ m.	2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para	—	—	31 T.S.
Konstantynopol za 1 złoty Para	—	—	31 T.S.
Cesarskie dukaty	—	—	31 Agio.
Dueaten al marco	—	—	Agio.

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 5. marca.

Obligacje długu państwa 5% 84 $\frac{3}{4}$; 4 $\frac{1}{2}$ % 73 $\frac{1}{4}$; 4% 63 $\frac{1}{2}$; 4% z r. 1850 — 3% —; 2 $\frac{1}{2}$ % —. losowane obligacje 5% —; Losy z r. 1834 za 1000 złr. 120 $\frac{3}{4}$; z r. 1839 —. Wied. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —; Akcy bank. 1010. Akcy kolei póln. 1947 $\frac{1}{2}$. Głognickiej kolei żelaznej —. Odénburskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 556. Lloyd 555. Galic. l. z w Wiedniu —. Akcy niż.-austr. Towarzystwa eskomptowego a 500 złr. — złr.

Amsterdam 1. 2. m. 104. Augsburg 124 $\frac{3}{4}$. 1. 3. m. Genua — 1. 2. m. Frankfurt 124 $\frac{1}{2}$. 1. 2. m. Hamburg 91 $\frac{3}{4}$. 1. 2. m. Liwurna. — 1. 2. m. Londyn 12.10.1. 3. 1. m. Medyolan 124. Marsylia —. Paryż 146. Bukareszt 219. Konstantynopol 400. Smyrna —; Agio duk. ces. 29 $\frac{1}{2}$. Pożyczka z roku 1851 5% lit. A. — lit. B. —. Lomb. —; 5% niż. austr. obl. indemn. —; innych krajów koron. —; renty Como —; Pożyczka z roku 1854 107 $\frac{7}{8}$. Pożyczka narodowa 87 $\frac{1}{8}$. C k. austr. akcy skarb. kolei żelaz. po 500 fr. 608 fr.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 5. marca.

Hr. Drohojewski c. k. porucznik, z Lubaczowa. — PP. Zarzycki Tytus, z Chotyłuba. — Smarzewski Seweryn, z Hankowic. — Torosiewicz Michał, z Połtwi. — Antoniewicz Wicenty, ze Skwarzawy.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 5. marca.

Hr. Łoś Teodor, do Narola. — Hr. Coronini Juliusz, c. k. porucznik, do Tarnopola. — PP. Turkull Onufry, do Trowicy. — Michalewski Antoni, do Nidzielisk. — Mysłowski Antoni, do Koropea. — Romaszkan Zyg., do Mikołajowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 3. i 4. marca.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza według wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zrana	323.60	— 3.6°	86.0	połudn. słab.	pochmurno
2 god. pop.	324.13	+ 3.4°	73.8	" "	"
10 god. wie.	322.75	+ 1.4°	81.5	" "	"
6 god. zran.	324.19	+ 2.5°	85.2	połudn. słab.	pochmurno
2 god. pop.	324.47	+ 7.0°	70.6	" "	"
10 god. wie.	325.29	+ 1.2°	91.4	" "	"

TEATR.

Dziś: na cześć uszczęśliwiającego zdarzenia uroczyste tableau, a potem opera niem.: „Der Barbier von Sewilla.“

Na cześć uroczystości szczęśliwego

Rozwiązania Najjaśniejszej Pani

przy stosownym Obrazie układu p. Pohlmana

odśpiewany będzie:

„HYMN LUDU.“

Jutro: dnia 7go marca na benefis Pani Rywackiej ostatni koncert dramatyczno-wokalny połączony z widowiskiem sceny polskiej. — Bilety do łóż i do krzeseł w mieszkaniu Pani Rywackiej w gmachu teatralnym. — Dla osób abonujących zachowane będą bilety po dzień szósty (wtorek) do godziny 11tej przed południem i wydawane będą tylko za okazaniem biletu abonowanego.

W piątek: dnia 9. marca 1855 r. na dochód p. Witalisa Smochowskiego, dana będzie Tragedya w 5 aktach z prologiem przez Szekspira napisana, a przez Jana Nep. Kamińskiego tłumaczona, pod nazwiskiem:

„Król Lear.“

KRONIKA.

Czternasta składka z wykupna kart od powinszowań Nowego roku 1855. — Złożyli pp. Dworski K. 20k., Pasternak B. 10k., Dr. Serda c. k. profesor 1r., pani Schaup Kl. 20k., pp. Kasch W. 20k., Dobrowolski J. 1r., pani Dobrowolska E. 15k., pp. Pollo et Maurizio 30k., pani Hochleitner R. 20k., pani Schmolli L. 20k., pp. Boczkowski 20k., Józef hr. Sweerts Spork z żoną 25r., p. Lang Felix z familią 4r., Pozorny M. 1r., Wolter A. 20k., P. Wolter 20k., Blechschmidt 20k., Soltys 10k., Czerwiński 20k., J. N. 30k., J. Neff 30k., J. Bodek 30k., ks. Slimakowski rektor gr. kat. seminaryum 2r., Illicki wice-rektor 1r., Juzyczyński prefekt 1r., Kulczycki 1r., Ciepanowski J. 1r., Czajkowski A. 1r., Pipan Łukasz 40k., Jego cesarz. Mość Arcyksiążę Karol Ferdynand 15r., p. Strojnowski prezydent wyższego sądu krajowego 5r., pp. Bogucki c. k. radca finans. 2r., Keller Ignacy 1r., Brzyski M. 1r., Jeney E. 1r., Schmid A. c. k. oficyał rach. 20k., Kunz Franciszek c. k. przełożony urzędu menniczego 20k., Podlewski 30k., pani Schneider D. 20k., pp. Schnirech K. 1r., N. N. 1r., pani Schumann 4r., pp. Harasek Wl. nadinspektor straży finansowej 5r., dr. Janowski Ambroży c. k. profesor 1r., Winiarz Al. 1r., pani Zachariewicz J. 30k., pp. Kerka Fr. radca namiestnictwa 1r., Szwedzicki H. 1r. — Razem 88r. 5k. m. k., dodawszy sumę ostatniej składki 723r.35k. wynosi ogółem 811r.40k. m. k.

W nocy z 17go na 18 lutego przedstawiały brzegi Tamizy pod Londynem widok wspaniały i oraz okropny. W południowej stronie Blackfriarsbridge za-

jął się skład budulec, a że dla zamrożniętych sikawek i kadzi niestarczyło środków do gaszenia, przeto pożar zaczął się coraz bardziej szerzyć i ogarnął przyległe budynki fabryczne. O północy widać było po lewej stronie mostu ogromny pożar podobny do morza stojącego w płomieniach. Na Tamizie, która właśnie zaczęła puszcząć, odbijała się o kry łna ognista. Każda kra wydawała się być bryłą metalu rozpalonego na czerwono, a fale wstecz potracane przyływem morza wyglądały jak nawał lawy tlejącej. Od strony północnej odsłaniał się widok staromiejskiej dzielnicy Londynu (City) z sześciudziesięciu wieżycami swemi i olbrzymim kościołem świętego Pawła, po stronie zaś południowej sterczały ocalone od ognia kominy fabryczne strzelistymi słupami z po-za płomieni, i wyglądały niby obeliski wśród powodzi nilowej. Dziwnie przy tem odbijały bławe światelka długiego szeregu latarni wzdłuż Tamizy i na licznych mostach, i podobne były do błyszczących sznurków perłowych. Wszystkie mo-śty i ulice nad Tamizą pełne były ciekawych tego nadzwyczajnego widoku.

— Listy prywatne żołnierzy z Krymu opowiadają dziwne rzeczy o 10-letnim chłopcu, który — nie wiemy w jakim charakterze — dostał się z armią angielską do Krymu, był w bitwie nad Almą, pod Inkermanem i Bałakławą, niósł rannym pomoc wśród gradu kul, a w przekopach nie raz dobrze się zasłużył. Kule omijały potąd tego junaka małego, i żadną nie był jeszcze tknięty chorobą.